

Sygn. akt V KK 236/19

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 lipca 2019 r.
sprawy **C. B.** ,
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 31 stycznia 2019 roku, sygn. II AKa (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S.
z dnia 4 października 2018 r., sygn. III Ko (...),

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć wnioskodawcę C. B.**

UZASADNIENIE

Pełnomocnik C. B. złożyła w dniu 18 czerwca 2018 r. w Sądzie Okręgowym w S. wniosek o zasądzenie odszkodowania w kwocie 543,18 zł za utracone wynagrodzenie i zadośćuczynienia w kwocie 70 000 zł za niesłuszne pozbawienie wolności C. B. od dnia 17 grudnia 1970 r. do dnia 23 grudnia 1970 r. w związku z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, wraz z odsetkami ustawowymi. W toku postępowania wniosek o zasądzenie odszkodowania został cofnięty.

Sąd Okręgowy w S., wyrokiem z 4 października 2018 r., sygn. III Ko (...), na podstawie art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 2 ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego zasądził na rzecz C. B. kwotę 35 000

zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia za krzywdy wynikłe z pozbawienia go wolności we wskazanym wyżej okresie. W pozostałym zakresie wniosek oddalono.

Apelację od tego wyroku wniosła pełnomocnik wnioskodawcy. Zaskarżyła wyrok w części oddalającej wniosek ponad kwotę 35 000 zł, zarzuciła obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędne ich zastosowanie i wniosła o zmianę wyroku przez zasądzenie dodatkowej kwoty 35 000 zł.

Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 31 stycznia 2019 r., sygn. II AKa (...), utrzymał w mocy wyrok w zaskarżonej części.

Kasację od tego wyroku wniosła pełnomocnik C. B.. Zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła mu:

- obrazę art. 8 ust. 1 ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że zadośćuczynienie za bezpodstawne pozbawienie wolności w związku z represjami władzy nie powinno być wyższe od przyznawanego innym osobom niesłusznie skazanym lub tymczasowo aresztowanym,
- obrazę art. 8 ust. 1 ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i zasądzenie niewspółmiernie niskiej – w stosunku do rozmiaru krzywdy doznanej przez wnioskodawcę – kwoty zadośćuczynienia, podczas gdy całokształt okoliczności sprawy przemawia za zasądzeniem dochodzonej kwoty zadośćuczynienia.

Pełnomocnik wnioskodawcy wniosła o uchylenie zarówno zaskarżonego kasacją wyroku, jak i wyroku Sądu Okręgowego w S. i zasądzenie dalszej dochodzonej kwoty tj. 35 0000 zł.

Prokurator Okręgowy w S. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika wnioskodawcy jest bezzasadna w stopniu, który zgodnie z art. 535 § 3 k.p.k. pozwolił na jej rozpoznanie na posiedzeniu. Niemożliwe przy tym było, nawet w razie uznania zarzutów kasacji za trafne, uwzględnienie wniosku końcowego kasacji przez zasądzenie dalszej dochodzonej kwoty tj. 35 0000 zł., Sąd Najwyższy nie może bowiem wydawać orzeczeń o charakterze reformatoryjnym. Uznać zapewne trzeba, że ten wniosek kasacji określał ostateczny cel wnioskodawcy.

Przypomnieć wypada, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych z naruszeniami prawa o charakterze bezwzględnych przyczyn odwoławczych wymienionych w art. 439 k.p.k. albo innych o podobnie rażącym charakterze, jeżeli mogły one mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Ustawodawca uznał zatem, że postępowanie kasacyjne nie ma mieć charakteru postępowania odwoławczego prowadzonego w kolejnej instancji i wąsko określił przesłanki pozwalające na uwzględnienie kasacji. Ten nadzwyczajny środek zaskarżenia odnosi się nadto z zasady do postępowania odwoławczego i orzeczenia wydanego przez sąd drugiej instancji.

Zarzuty kasacji pełnomocnika C. B. stanowią natomiast w znacznej mierze powtórzenie zarzutu apelacyjnego, który został rozpoznany przez Sąd Apelacyjny w sposób odpowiadający standardom określonym w Kodeksie postępowania karnego. Sąd ten nie dopuścił się przy tym naruszeń prawa, zwłaszcza zaś naruszeń o charakterze rażącym, które mogły nadto mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Sądy w tej sprawie dostrzegły traumatyczny charakter przeżyć wnioskodawcy w czasie, w którym pozbawiony był wolności i z uzasadnień wyroków wydanych w tej sprawie nie wynika, aby stawały znak równości pomiędzy okolicznościami związanymi z pozbawieniem wolności C. B. z typowymi krzywdami związanymi z każdym niesłusznym pozbawieniem wolności lub tymczasowym aresztowaniem. Szczególne dolegliwości, których doznał wnioskodawca zostały opisane i uwzględnione zarówno przez Sąd pierwszej instancji, jak i Sąd Apelacyjny w S.. Niewątpliwie nie można ich porównywać z krzywdami, jakich z reguły doznają osoby, które współcześnie są niesłusznie pozbawione wolności. Stąd wyższa aniżeli przeciętna kwota zasądzzonego zadośćuczynienia, przy czym nie sposób zignorować faktu, że pozbawienie wolności C. B. trwało 7 dni.

Określenie kwoty zasądzonego zadośćuczynienia to rezultat ocen sądów, ocen wynikających z ustalonego w konkretnej sprawie przebiegu wydarzeń, ale także z porównania konkretnych okoliczności i konkretnych kwot zasądzanych jako zadośćuczynienia osobom pozbawionym wolności w różnych okresach historycznych i różnych warunkach. Zasądzana kwota z reguły nie jest w stanie w pełni zrehabilitować doznanych krzywd. Na mocy ustawy zadaniem Sądu Najwyższego w podobnych sprawach jest sprawdzenie, czy w toku postępowania nie doszło do rażących naruszeń prawa, czasem w postaci rażącej niewspółmierności zasądzonego zadośćuczynienia, wynikających z pominięcia ważnych okoliczności danej sprawy lub innych błędów. Takich naruszeń nie stwierdzono jednak w niniejszej sprawie. Nie można też stwierdzić, że zasądzona kwota zadośćuczynienia jest symboliczna lub rażąco niska.

Z powyższych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.